D O D A T E K
Tygodniowy.

Nro. 16. Dnia 3. Kwietnia 1852.

Do statystyki zakładów naukowych w Galicyi.

(Obacz Nr. 9, 13 i 14 Dodatku tygodniowego.)

Medyczno-chirurgiczny zakład naukowy we Lwowie.

Personale nauczycieli.

Dyrektor............................ 1
Nadzwyczajny profesor....... 1
Docent prywatny.................. 1
Asystentów........................... 2

Służby 3.

Wpisanych) Uczniów.......................... 73
) Uczennic.......................... 30

Wykaz znajdujących się przy zakładzie zbiorów naukowych.

a) Muzeum anatomiczne połączone ze zbiorem pathologiczno anatomicznych preparatów. (To muzeum poniosło znaczne straty podczas pożaru gmachu uniwersyteckiego w r. 1848.)

b) Mały zbiór farmaco-gnostyczny.

c) Zbiór instrumentów chirurgicznych, bandażów, maszyn do nauki.

d) Dwie sale dla chorych w powszechnym szpitalu dla kliniki medycznéj z miejscem dla 17 chorych.

e) Tamże dwie sale dla kliniki chirurgicznéj z miejscem dla 15 chorych.

f) Do praktycznéj nauki okulistyki i akuszeryi służą odnośne oddziały w powszechnym szpitalu; zdarzające się w mieście Lwowie obdukcye służą także do praktycznéj nauki słuchaczów sądowéj medycyny.

Przedmiot naukowy	Liczba godzin w tygodniu	Liczba uczniów: Zwyczajni	Nadzwyczajni	Narodowość uczniów: Niemcy	Polacy	Rusini	Żydzi
	Kurs zimowy						
Anatomia deskrypcyjna....	5	47	6	4	12	2	35
Fizyka medyczna..................	5	47	—	2	11	2	32
Fizyologia, ogólna pathologia i therapia..................	10	16	—	7	6	—	9
Specyalna medyczna pathologia i therapia, medyczno-praktyczna nauka przy łóżku chorych.........	12	10	1	2	2	—	7
Specyalna chirurgiczna pathologia i therapia, tudzież nauka operacyi i bandażów przy łóżku chorych..	12	10	1	2	2	—	7
Sadowa medycyna...............	5	10	—	1	2	—	7
Okulistyka..............................	5	—	10	1	2	—	7
Dentystyka.............................	3	—	16	1	6	—	9

Przedmiot naukowy	Liczba godzin w tygodniu	Liczba uczniów: Zwyczajni	Nadzwyczajni	Narodowość uczniów: Niemcy	Polacy	Rusini	Żydzi
	Kurs letni						
Anatomia..............................	5	39	3	2	9	1	30
Medyczna chemia..............	5	39	—	2	9	1	27
Medyczna botanika...........	5	39	—	2	9	1	27
Nauka o medykamentach, o zapisywaniu recept, dyetetyka	10	16	—	1	6	—	9
Medyczna pathologia i .d. jak w pierwszym kursie....	12	10	4	3	2	—	9
Chirurgiczna pathologia i t.d. jak w pierwszym kursie...............................	12	10	4	3	2	—	9
Medyczna policya..............	4	—	18	3	3	1	11
O ratowaniu letargiem uspionych........................	1	—	10	1	2	—	7
Pathologia i therapia chorób na oczy.......................	5	—	10	1	2	—	7
Topograficzna anatomia....	2	Dobrowolnym słuchaczom.					

Naukę dla akuszerek wykładano 9 kobiétom w języku niemieckim a dla 21 kobiét w języku polskim. Praktyczną naukę akuszeryi pobierało trzech słuchaczów, którzy poprzednio zdali rygoroza z chirurgii.

Język naukowy w zakładzie medyczno-chirurgicznym we Lwowie jest niemiecki.

D) Instytut techniczny we Lwowie.

Personale naukowe.

Jeden dyrektor dla szkoły technicznéj i realnéj.

Wydział techniczny: 6 profesorów zwyczajnych i jeden asystent.

Wydział komercyalny: 2 profesorów zwyczajnych; 2 suplentów dwóch nauczycieli w ściślejszem znaczeniu.

Służby: trzy indywidua.

Zbiory naukowe.

Otwierając nanowo zakład naukowy techniczny w roku szkolnym 1851, musiano nanowo zakładać zbiory naukowe, ponieważ dawniejsze zaginęły przy pożarze gmachu akademicznego w roku 1848. Zakładają się przeto i mniéj lub więcéj uposażone są: biblioteka, gabinet fizyczny, chemiczne laboratoryum, gabinet mechaniki, architektury, praktycznéj jeometryi, znawstwa towarów, gabinet naturalny, tudzież zbiór wzorów rysunkowych.

Cały wydział techniczny dzieli się na rok przygotowawczy, na wydział techniczny i na wydział komercyalny.

Celem roku przygotowawczego jest ułatwić uczniom nieposiadającym potrzebnych nauk przygotowawczych, przejście do techniki, ale i udzielić pewną miarę wiadomości technicznych takim uczniom, którzy się chcą poświęcić innemu zawodowi jak n. p. rzemiosła i t. p.

Stan uczniów.

Imatrykulowani według wyznania religijnego	Wydział naukowy: Rok przygotowawczy	Akademia techniczna	Wydział komercyalny	Razem
Obrządku rzym. kat............	50	57	3	110
dtto. greck. kat............	2	10	—	12
Wyznania augsburskiego......	2	—	—	2
dtto. helweckiego..........	—	1	—	1
Izraelici..............................	22	6	18	46
Obrządku orm. katolickiego	—	2	—	2
Stypendyści.........................	—	3	—	3

Uwaga. *Ogółem było 173 uczniów ponieważ jeden uczęszczał tak na wydział techniczny jak i na komercyalny.*

Wykładane przedmioty.

Rok przygotowawczy.

Elementarna matematyka 10 godzin na tydzień
Fizyka experymentalna.... 3 „ „ „
Nauka stylu...................... 4 „ „ „
Historya naturalna............ 3 „ „ „
Nauka rysunków.............. 76 „ „ „

Uwaga. W drugiem półroczu zmniejszyła się liczba uczniów na 28.

Wydział techniczny.

Elementarna matematyka 7 godzin na tydzień 29 uczniów.
Wyższa matematyka........... 5 „ „ „ 31 „
Fizyka.................................. 8 „ „ „ 40 „
Jeometrya wykreślna.......... 8 „ „ „ 37 „
Jeometrya praktyczna....... 5 „ „ „ 10 „

Mechanika	10 godzin na tydzień	12 uczniów.
Budownictwo	10 „ „ „	8 „
Nauka rysunków	5 „ „ „	11 „

Wydział komercyalny.

Prowadzenie ksiąg kupieckich	3 godzin na tydzień	14 uczniów.
Nauka handlu	4 „ „ „	9 „
Prawo handlowe i wekslowe	3 „ „ „	9 „
Przepisy cłowe i monopolu państwa	2 „ „ „	1 „
Jeografia handlu	2 „ „ „	2 „
Znawstwo towarów	2 „ „ „	7 „
Rachunki kupieckie	2 „ „ „	11 „
Styl wsprawach kupieckich	3 „ „ „	11 „
Język francuzki i styl	6 „ „ „	3 „
Kaligrafia	3 „ „ „	8 „

Uwaga. *Dla chemii i stylu włoskiego niebyło słuchaczów.*

E.) Szkoła realna we Lwowie.

Personale naukowe.

Dyrektor jak na technice.

Zwyczajny profesor	1
Suplentów	5
Asystentów	2
Nauczycieli w ściślejszem znaczeniu	4
Służba	1

Stan uczniów.

Rok pierwszy.

Pierwszy kurs, 114 mianowicie:
85 rz. kat., 2 gr. kat., 4 ewang., 1 gr. nieunicki, 22 izraelitów.

Drugi kurs 72, mianowicie:
61 rz. kat., 1 gr. kat., 4 ewang., 1 gr. nieunicki, 5 izraelitów.

Rok drugi.

Na obydwóch kursach 25, mianowice: 18 rz. kat. i 7 izraelitów.

Wykładane przedmioty wobydwóch kursach i przez obadwa roki.

Religia	2 godzin na tydzień.
Elementarna matematyka	3 „ „ „
Jeografia	2 „ „ „
Język niemiecki	3 „ „ „
„ polski	2 „ „ „
„ francuski	3 „ „ „
„ włoski	3 „ „ „
Rysunki	5 „ „ „
Kaligrafia	3 „ „ „

Zakład nieposiada własnych zbiorów naukowych, do użytku szkolnego służą zbiory techniki. *(Do. n.)*

Przegląd czynności galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego.

Dla utrzymania szanownych członków w nieprzerwanéj wiadomości o głównych czynnościach naszego towarzystwa, komitet pospiesza zawiadomić o odbytem na dniu 13 i 14 lutego b. r. dwunastém ogólném zgromadzeniu, tudzież o ważniejszych czynnościach swoich od ostatniego listu z dnia 10 stycznia; co uważa za rzecz tem potrzebniejszą, że odległość miejsca i zatrudnienia domowe, które w teraźniejszych czasach wymagają ciągłego oka gospodarza, wielu członkóm pomimo szczeréj chęci, nie pozwoliły wziąć udział w obradach zgromadzenia, a którzy radziby dowiedzieć się o uchwałach jego, zwłaszcza, że sprawozdanie komitetu i protokół posiedzeń dopiéro późniéj w 12 tomie rozpraw ogłoszone będą.

§. 1.

a) Stosownie do wezwania w ostatnim liście z dnia 10 stycznia b. r. l. 20, zgromadziło się na dniu 13. lutego o godzinie 10téj zrana, w sali wydziału Stanów 79 członków, pod przewodnictwem prezesa X. L. Sapiehy, w przytomności dwóch c. k. komisarzy, wojskowego i politycznego. Towarzystwo gospodarskie wiédeńskie reprezentował członek tamtejszy p. Edward Dulski, a styryjskie hr. Kazimiérz Krasicki, człon. koresp. Po zagajeniu przez prezesa posiedzenia, odczytał hr. Kazimiérz Krasicki ułożone przez siebie sprawozdanie komitetu z główniejszych czynności w ubiegłém półroczu, tudzież rachunki za cały rok przeszły.

To sprawozdanie pokazuje, że stan towarzystwa po koniec r. 1851 był następujący: 17 członków honorowych, — 56 korespondujących i 458 czynnych. Z opłaty rocznych wkładek po 12 złr. od każdego od tego obowiązku nie uwolnionego członka czynnego należących się, dawniejszych i biegących, wpłynęło do kasy w ciągu roku 1851 rat 338, zalega rat 373 w sumie 4476 zlr. m. k., z których do dnia dzisiejszego zapłacono 95 rat czyli 1140 złr. m. k.

Dochód roczny towarzystwa składał się z następujących głównych rubryk:

1) Z 338 rat po 12 złr.	4056 złr.	—	kr.
2) Z dobrowolnych darów	122 „	20	„
3) Z prowizyi z wymienianych książeczek kasy oszczędności	91 „	50	„
4) Ze sprzedaży druków towarzystwa	910 „	$11^{3}/_{4}$	„
5) Ze sprzedaży biletów na fundusz wystawy bydła	1864 „	—	„
Ogółem	7044 zlr.	$21^{2}/_{4}$	kr.

Rozchód w ciągu 1851 roku był następujący:

1) Na zarząd i kancelaryę	1863 złr.	13	kr.
2) Na dyplomy	205 „	36	„
3) Na kupno książek do biblioteki	438 „	10	„
4) Na druk rozpraw i innych	1165 „	32	„
5) Na nagrody na wystawie	1460 „	—	„
6) Koszta wystawy	175 „	—	„
Razem	5308 złr.	31	kr.

Biblioteka towarzystwa, otwarta dla członków i innéj publiczności, liczy teraz 2527 dzieł, wynoszących 3703 tomów. Wypożyczono w r. 1851 do czytania 303 dzieł.

b) Z okazyi bytności N. pana w naszéj prowincyi, pospieszył komitet zanieść do tronu stosowny adres, w którym skreśliwszy dokładny obraz stosunków gospodarskich i finansowych naszéj krainy, prosił pokornie o rychłe zaradzenie mnogim dolegliwościom, jakich gospodarze nasi od lat kilku doznają.

c) Zwrócił także komitet uwagę swoją szczególnie ku podniesieniu uprawy roślin włóknistych i przemysłu lnianego, który dawniéj u nas w tak kwitnącym był stanie, a teraz dla braku robotnika zupełnie podupadł. W tym celu komitet odbył wspólnie z tutejszą izbą handlową i przemysłową kilka posiedzeń, na których ułożony został projekt do zawiązania osobnego towarzystwa na akcye i podany do potwierdzenia wys. rządowi.

d) Od czasu zawiązania się swego, uważało towarzystwo za główne swoje zadanie, ażeby zapobiedz brakowi zdatnych oficyalistów gospod. przez otwarcie praktycznéj szkoły rolniczéj. Atoli gdy wszystkie dotychczas usiłowania rozbijały się o brak funduszów, musiano się udać o pomoc do rządu, i w tym celu przedłożono plan zamierzonego Zakładu gospodarskiego, który w 9tym tomie rozpraw jest umieszczony. N. pan potwierdziwszy ten plan raczył na pierwsze urządzenie zakładu darować 3.000 złr. raz nazawsze, a przez 10 lat następnych przeznaczył po 1.500 złr. na utrzymanie szkoły, a po 1.000 złr. na 10 stypendyów dla uboższéj młodzieży.

Gdy jednakże i ta pomoc rządowa do otworzenia zakładu, któryby wszystkim naszym stosunkom rolniczym w całéj swéj rozciągłości odpowiadał, bynajmniéj wystarczyć nie zdoła, a to z tego powodu, że taki zakład bez gospodarstwa co do obszerności stosunkom krajowym odpowiedniego, obejść się nie może; musiało towarzystwo pomyśleć o innym sposobie zebrania potrzebnych jeszcze na uzyskanie takiego gospodarstwa dalszych funduszów. Obrady więc nad tym przedmiotem zabrały całe posiedzenie z d. 14. lutego, po zamknięciu których na wniosek komitetu przyjęty został następujący program składki:

1) W celu urządzenia gospodarstwa wzorowego, z któremby praktyczna szkoła rolnictwa mogła być połączona, będą zbierane składki dobrowolne.

2) Wszelkie składki ilości 25 złr. niedochodzące, będą uważane za dary niezwrotne na ten cel przeznaczone.

3) Pojedyncze datki w ilości 25 złr. lub większe przez 25 podzielne, będą uważane za pożyczkę bezprocentową c. k. towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu na powyższy cel udzieloną, w czasie zwrócić się mającą.

4) Na każdy datek z 25 złr. będzie wydany osobny zapis.

5) Własność i zarząd funduszów, tudzież urządzenie gospodarstwa należeć będzie do towarzystwa gospodarskiego, które wykaz rachunkowy tego przedsiębierstwa corocznie poda do wiadomości powszechnéj.

6) Czysty dochód, jaki z gospodarstwa ze względem na jego cel i potrzebne do tego wkłady pozostanie, będzie należał do funduszu, z którego udzielone pożyczki (§.3) zwracane będą.

7) Począwszy od końca drugiego roku istnienia gospodarstwa,

towarzystwo gospodarskie gal. na zgromadzeniu zimowem corocznie wykaże kwotę, jaka za rok gospodarski poprzedzający dawcom zwróconą będzie.

8) Publiczne losowanie oznaczy zapisy, które mają być przez wypłatę umorzone.

9) W półroku po losowaniu może posiadacz wyciągniętego zapisu, za zwrotem onegoż przypadającą nań ilość odebrać; czego gdyby w przeciągu trzech lat po terminie nie uczynił, ta ilość staje się własnością towarzystwa gospodarskiego.

Po przyjęciu powyższego programu przystąpiono zaraz do subskrypcyi, która tak pomiędzy obecnymi jak i później w kancelaryi zapisującymi się 50 członkami dotąd uczyniła sumę 4.690 złr. m. k. Lubo stosunki majątkowe owej szlachetnéj części naszéj ludności, która dla dobra powszechnego zawsze gotowa jest ponosić ofiary, przez ostatnie wstrząśnienia polityczne znacznéj uległy zmianie, spodziewamy się jednak, że szanowni członkowie zechcą w miarę swojéj możności przyczynić się do składki, a przezto samo wspierając czynnie przedsiębierstwo towarzystwa, dowiodą potrzeby i ważności takiego zakładu dla naszego kraju.

Odpowiednia téj uchwale prożba o upoważnienie do zbierania po kraju składek, została zaraz po skończonych posiedzeniach do w. rządu krajowego podana.

e) Zaraz po przeczytaniu sprawozdania komitetu piérwszego dnia posiedzeń przedsięwzięto wybór nowego prezesa towarzystwa, który jednomyślnie wypadł na dotychczasowego prezesa księcia Leona Sapiehę na drugie sześciolecie.

Do uzupełnienia komitetu, który jak wiadomo, składa się z prezesa tow., 6 członków rzeczywistych i 12 zastępców, wybrano rzeczywistym członkiem na drugie trzylecie p. profesora Jakuba Shokliżba (Szoklica), a na zastępców pp. Szymona Krawczykiewicza, profes. Mikołaja Lipińskiego, Jana Jaruntowskiego powtórnie powołano; z nowych zaś przybyli: pp Józef Lehr, ksiądz kanonik Juliusz Gałdecki, hr. Michał Starzeński, Seweryn Smarzewski i Marek Dubs.

f) Krótkość czasu niepozwoliła tą razą na rozbiór wszystkich zadanych pytań gospodarczych, w ostatnim liście ogłoszonych. Stało się to głównie z tego powodu, że obrady nad przyszłym zakładem gospodarskim wyłącznie całą niemal uwagę zgromadzenia zajęły. Załatwiono wszakże niektóre wnioski przez członków do decyzyi zgromadzeniu przedłożone, a mianowicie wyznaczono komisyę, z pp. Shokliżba, Obniskiego i Hensla złożoną, do obejrzenia pieców konstrukcyi hr. Adama Zamojskiego i przedłożenia sprawozdania.

Drugiéj komisyi na tem zgromadzeniu wybranéj, a z pp. K. Krzeczunowicza, Obniskiego i Laskowskiego składającéj się, polecono wypracować szczegółowy plan do zregulowania gruntów w Galicyi i przedłożyć go komitetowi do dalszego użytku, a to na wniosek p. Obniskiego.

Trzecią komisyę składającą się z pp. hr. Badeniego Kazimierza, Józefa Sikorskiego i Wiktora Obniskiego wybrano do przejrzenia rachunków.

g) Prócz tych czynności, uchwaliło zgromadzenie na przedstawienie komitetu:

1) Stanisławowi Przyłęckiemu, który od r. 1846 pełni obowiązek sekretarza, przyznać tytuł rzeczywistego sekretarza towarzystwa,
2) Systemizować pensyę dla archiwisty na 500 złr. rocznie i posadę tę nadać dotychczasowemu pisarzowi panu Antoniemu Kapliczyńskiemu.
3) Pozwolić przyjąć kancelistę towarzystwa z płacą roczną 400 złr. m.k.

h) Nakoniec wybrano komisyę z grona zgromadzenia, do któréj składu weszli pp. JEx. hr. Mier, hr. Badeni Wł., Józef Jabłonowski, Henryk Brodzki, Franciszek Niezabitowski, Felix Pohorecki, Rudolf Urbański, Piotr Romaszkan, ksiądz kanonik Zmigrodzki, Józef Sznajder, Waleryan Podlewski i Franciszek Link, w celu wzmocnienia komitetu do balotowania przy wyborach kandydatów zaproponowanych na członków towarzystwa. Na publicznem posiedzeniu dnia 14. lutego ogłoszeni zostali nowowybrani członkowie w liczbie 49 czynnych a 3 korespondujących, których nazwiska podane będą do wiadomości powszechnéj w 12tym tomie rozpraw.

§. 2.

W ostatniéj odezwie do l. 20 (§. 6) upraszał komitet o nadsyłanie postrzeżeń nad panującą zarazą ziemniaków, ale dotąd nie otrzymał żadnéj w tym względzie wiadomości. Rzecz jest wielkiéj wagi przyjść do pewnego rezultatu poszukiwań tyczących się téj zarazy.

Nieurodzaj kartofli, które główną pożywność ubogiéj klasy ludności dotąd stanowiły, powinien uwagę myślących gospodarzy w wysokim stopniu na siebie ściągnąć, ażeby wynaleść środek zaradzenia niedostatkowi chleba. Chociaż dziś nie można jeszcze z pewnością powiedzieć, jakie rośliny pod tym względem kartofle zastąpić potrafią; obowiązkiem jednakże jest próbować wszystkiego, cobykolwiek tylko nas do zamierzonego celu doprowadzić mogło. Nie jednemu przychodziło już na myśl, zamiast kartofli uprawiać kukurudzę; ale większa nierównie część kraju naszego leży w zimnéj strefie, klimat jest więc tu główną przeszkodą rozszerzenia uprawy téj wydatnéj, pożywnéj i zdrowej rośliny; gdzie albo wiosenne albo jesienne przymrozki mogą ją zniszczyć przed doścignieniem. Są wszakże niektóre odmiany kukurudzy, które nie tylko u nas ale i w zimniejszych strefach należycie dojrzeć mogą. Taką odmianą jest karłowata wczesna kukurudza *(zea mais praecox)*, która w kilkanaście niedziel dojrzewa, a zatem od mrozów zupełnie jest zabezpieczona. W dawniejszych pismach czasowych krajowych i zagranicznych znajduje się opisanie sposobu jéj uprawy, a nasienie można sprowadzić z Hamburga lub od gospodarzy z Pokucia i Bukowiny. Chodzi tylko o to, aby szanowni członkowie raczyli zająć się rozpowszechnieniem téj odmiany i dali przykład z siebie wieśniactwu.

§. 3.

Z przyjemnością przychodzi nam donieść, że ułożony przez komitet: krótki wykład zasad rozmnażania i zasadzenia wszelkiego rodzaju drzewiny dla ludu wiejskiego, znalazł poparcie u władz krajowych i z rozporządzenia c. k. galic. rządu z dnia 4. czerwca 1851 do liczby 16.720, w trzech językach: polskim, ruskim i mołdawskim dla Galicyi i Bukowiny rozpowszechniony został. Wysoki c. k. rząd krajowy przysyłając do komitetu 200 exemplarzów tego wykładu, kosztem swoim w drukarni skarbowéj b. r. wytłoczonego, do rozdania między członków, nalega na szanownych panów, ażebyście przykładem i zachętą w swoim zakresie działania przyczyniali się do rozmnażania i zasadzania drzew wszelkiego rodzaju. Wykład rzeczony umieszczony jest także w 11 tomie rozpraw towarzystwa.

§. 4.

O ważności soli w chowie bydła i owiec nie potrzebujemy rozwodzić się; każdy z praktycznych gospodarzy wie z doświadczenia jaką ona usługę przynosi w gospodarstwie wiejskiem. Wysoki rząd uznawszy potrzebę tego środka, taniością soli bydlęcéj i nawozowéj pomocną podaje nam w tem rękę. Od panów więc samych zależy korzystać z tego dobrodziejstwa i zapisywać ją z bań solnych najbliższych, gdzie zawsze są gotowe zapasy soli bydlęcéj i nawozowéj. Dla członków bliżéj Lwowa zamieszkałych sprowadził komitet z bań w Drohobyczy 100 cetnarów soli bydlęcéj i 60 cetnarów soli nawozowéj w beczkach na urząd zrobionych, po dwa cetnary w sobie obejmujących, które po wypróżnieniu mogą być użyte na kapustę i t. p. Ktoby z członków chciał mieć rzeczoną sól sprowadzoną przez komitet do Lwowa, raczy się zapisać w kancelaryi i złożyć należytość przypadającą, po 6 złr. m.k. za beczkę soli bydlęcéj a po 3 złr. za beczkę soli nawozowéj.

§. 5.

Wystawę bydła i narzędzi rolniczych miał zamiar komitet odprawić tego roku w Tarnowie i w Tarnopolu. Z przyczyn jednak dość ważnych musiał zmienić swój zamiar i prosił Jego Excelencyi Pana Namiestnika o pozwolenie odprawienia jéj tego roku w Rzeszowie i w Stanisławowie; na co otrzymawszy właśnie pozwolenie, robimy potrzebne kroki, ażeby wystawa w Rzeszowie, na d. 23. kwietnia b. r. odbyć się mogła.

§. 6.

Wysokie c. k. ministeryum rol. i gór. przysłało rozporządzenie względem przypuszczenia do egzaminu rządowego kandydatów na leśniczych i borowych, jeżeli obok innych wymagalności wykażą się metryką chrztu, iż ukończyli 18 rok swego życia. To było powodem komitetowi iż zamyśla otworzyć tu we Lwowie kursa przygotowawcze i wyjednać pozwolenie u rządu, ażeby młodzież tutejsza mogła egzamina na leśniczych zdawać w języku polskim.

Tarnopól. R. 1550.

Tarnowski Jan powiększa osadę pierwotną, utwierdza, urządza, wytyka niektóre korzyści i powinności.

(Ciąg dalszy. Ob. Nr. 15 Dod. tyg.)

Item Cuilibet, earu(m) domuu(m), adycient horti, extra | oppidu(m), ad maiores domos, in latu(m) vl(n)is quadragi(n)ta in lon-

Do każdego także z tych domów dodane będą za miasteczkiem ogrody, do większych domostw szerokości po czterdzieści

gum aut(em), centu(m) quinquagi(n)ta, Ad minores v(er)o, in latitudine(m), trigi(n)ta, in longitudine(m), simil(ite)r quinquagi(n)ta, qui vnicuiq(ue), proxi(m)ae vero, per f(a)ctorem n(ost)r(u)m, emecient(ur). Non licebit aut(em) vlli oppidanor(um), hortu(m) a domo, et vicissim do|mu(m) ab horto diuende(re), aut quouis alio contractu ab inuicem diuellere. Sed quicu(n)q(ue) possessione(m) sua(m) vende(re) voluerit, vendet simul domu(m), cu(m) horto, alioquin resignatio vlla, huic constituc(i)o(n)i n(ost)rae co(n)trar....... admittat(ur), quod Aduocatus ip(s)e, et consules diligenter ani(m)aduerte(n)t. Praeterea| agri, integri lanei, vel medii, eo m(od)o, eaq(ue) me(n)sura, in latu(m), et longu(m), illis emecient(ur), vti retine(n)t coloni, oppidi Zalosicze. Item si quis incolaru(m), ip(s)ius oppidi, a domo sua abscesserit, ad eamq(ue), intra duoru(m) mensiu(m), hoc e(st), octo septimanar(um) spaciu(m), no(n) redierit, n(e)c eam alt(er)i | cuipia(m), que(m) d(omi)nus, vel factor suus susceperit, resignauerit, is ia(m) domu(m), et possessio(n)es illi adiu(n)ctas, a(m)mittet, n(e)c poterit ea(m) postea, ip(s)e, aut liberi sui, vel quiuis proximor(um), repete(re), neq(ue) in eo vllam iniuria(m), si(bi) p(rae)tende(re), quu(m) no(n) alio iure, et prorogatiua, qua(m) quod his e(st) p(rae)|scriptu(m), concessa(m) habuit, eode(m) itaq(ue) vt retineat, vel a(m)mittat, necesse e(st). Jam v(er)o emensis, et designatis agris p(rae)dictis, postq(uam) libertas oppido ip(s)i, a primeua sui constituc(i)o(n)e data desierit, sequen(ti)bus deinde annis, pro quol(ibe)t festo sancti Martini, singuli ciues a suis | domibus, nomi(n)e census solue(n)t, nobis, et successorib(us) n(ost)ris, grossos sex, Inquilini v(er)o grossos tres. De hortis aut(em) singuli grossu(m) vnu(m). De agris etiam, a quol(ibe)t laneo, grossos duodecim, et nomi(n)e tributi, quod Szep, dicitur, de laneo integro, auenae, duo pulmiar|ky, de medio v(er)o vnu(m) pulmiarek, mensurae Zaloscen(sis). Coeteru(m) qui in braxatorio n(ost)ro ceruisia(m) sunt excocturi, solue(n)t nob(is) ab ea, grossos quatuor, simil(ite)r et a brascatorio, grossos qu(atu)or, Licitu(m) tu(m) erit ciuibus ip(s)is, et vnicuiq(ue) illor(um), braxatoriu(m), et bra|scatoriu(m), si(bi) aedifica(r)e, et in eis sine vlla tributi n(ost)ri pensio(n)e, ceruisia(m) confice(re), no(n)t(ame)n quempia(m) eo, i fraude(m) d(omi)ni sui reditus, admitta(n)t, sed quil(ibe)t pro sua priuata duntaxat necessitate ea habebit, al(ia)s, qui no(n) habueri(n)t, in domini braxatorio conficia(n)t. Nos v(er)o, o(m)nia instru(men)ta, et res ad id necessarió pertinen(tes), aere n(ost)ro comparabimus. Porro, in conficiendis brazeis, eo pacto se gere(n)t brazea ip(s)a, et quodl(ibe)t aliud frumentu(m), in vsu(m) suu(m), ex molendinis n(ost)ris, ta(m) ciuili, quam villae Hloboczek recipie(n)t, in hiis v(er)o | eme(n)dis, mensura(m) tritici, et siliginis, quae vulgo macza d(icitu)r, carius vno grosso, quam co(m)mo(n)e foru(m) feret, recipient. Jnstituen(te)s aut(em) brazeu(m), ad com(m)une foru(m), vt t(em)pus feret, quod contineat duodecim mensuras co(m)munes, pulmiarky appellatas, a quo pende(n)t | nob(is), in molendinis, r(aci)one emolime(n)ti, et mensurae, Maczas duas. Jtem labores annuos, duoru(m) dieru(m), aestino t(em)pore, obire nob(is) debebu(n)t, vnu(m) diem v(ideli)c(e)t fruges i p(rae)dio n(ost)ro metere, alteru(m) v(er)o, prata, decidere, seu falcastra(r)e. Jtem, decima(m) etia(m), ex more ea|ru(m) regionu(m), ab apibus, et porcis, annuati(m), nob(is) dabu(n)t, v(idelic(e)t, a quol(ibe)t trunco apu(m), pro festo sancti Michaelis, grossu(m) sesqui alteru(m), et a porcis, fructib(us) n(ost)rar(um) siluaru(m), cu(m) prouenери(n)t pastis, vigesimu(m) quenq(ue) nob(is) dabu(n)t. Quos aut(em) in domibus suis frume(n)tis | et domestica cura educaueri(n)t, liberi eru(n)t a tributo huius decimae.

a długości po sto pięćdziesiąt, do pomniejszych zaś szerokości trzydzieści a długości również epięćdziesiąt łokci obejmujące, które każdemu z osobna, a najbliższe przez pełnomocnika naszego wymierzane będą. Nie wolno zaś będzie żadnemu z mieszczan ogrodu od domostwa i przeciwnie domostwa od ogrodu odprzedać lub jakąkolwiek inną ugodą wzajemnie dzielić; zechce-li kto posiadłość swoją przedać, niechaj przeda domostwo z ogrodem razem, inaczej żadne rzeczenie się niniejszéj ustawie naszej......[2]), czego sam wójt i radzcy pilnie przestrzegać będą. Także role, łany lub półłanki, tymże sposobem i taż miara na szerz i na zdłóż wymierzone im będą, jak-to rolnicy miasteczka **Załoziec**[3]) *posiadają. Gdy zaś który z mieszkańców tegoż miasteczka dom swój opuści, i doń w przeciągu dwóch miesięcy t. j. ośmiu tygodni nie wróci, ani go komukolwiek drugiemu, któregoby pan lub pełnomocnik jego przyjał, nie zda: utraci domostwo i połączone z niem posiadłości, ani będzie się go mógł potem sam lub dzieci jego albo ktokolwiek z bliskich domagać, ani też sobie jaką niesłuszność zakładać, gdyż nie innem prawem i nadaniem tylko tem tu wyłuszczonem miał sobie ustąpione, konieczna więc aby na mocy tegoż prawa zatrzymał lub utracił. Po wymierzeniu i rozdzieleniu przerzeczonych ról zaś, gdy lgota temuż miasteczku przy pierwotnem onego założeniu nadana skończy się, następnych potem lat każdej uroczystości świętego Marcina płacić będzie nam i następcom naszym każdy mieszczanin z domostwa swego czynszu groszy sześć, a komornicy po trzy grosze; z ról także, a mianowicie z każdego łanu groszy dwanaście, owsa zaś jako daniny sepem zwanej z całego łanu dwa półmiarki a z półłanku półmiarek miary* **załozieckiej**. *Zresztą którzy w browarze*[4]) *naszym piwo warzyć zechcą, płacić nam będą od niego po cztery groszy i od słodowni*[5]) *także po cztery grosze. Wolno też będzie tymże mieszczanom i każdemu z nich z osobna wystawić sobie browar i słodownię, tudzież w nich bez żadnéj dla nas opłaty piwo robić; lecz nie mają nikogo tamże przypuszczać z uszczerbkiem dochodu pana swego, ale każdy na własną tylko potrzebę takowe mieć ma, inaczéj mówiąc: którzy browarów własnych mieć nie będą, w piwowarni pańskiéj warzyć mają; my zaś wszystkie narzędzia i inne do tego niezbędne potrzeby własnym nakładem sprawimy. Przy robieniu słodów taż ugoda w mocy pozostanie, które jak każde inne zboże na własny użytek z młynów naszych tak miastowego jako i z owego we wsi* **Hłobocżek**[6]) *brać będą; kupując zaś takowe, miarę zwyczajnie macą zwaną pszenicy groszem drożej niżli na targu publicznym będą brali: nabywając zaś słód na targu publicznym według cen czasowych, który dwanaście zwyczajnych miar półmiarkami zwanych obejmować ma, od którego nam dawać będą we młynach młynowego i odsepnego czyli miarkowego dwie mace. Także odbywać nam będą winni letnim czasem dwa dni doroczněj robocizny, a mianowicie jeden dzień do żęcia zboża na folwarku a drugi do koszenia siana. Również dawać nam będą dorocznie według zwyczaju tych stron od pszczół i od wieprzów, to jest: od każdego pnia pszczół na święty Michał półtora grosza, a od wieprzów płodami lasów naszych gdy obrodzą karmionych, każdego dwudziestego wieprza nam dawać będą: te zaś, które w domu ziarnem i domową starannością wyhodują, wolne będą od dani tej dziesięciny.*

(D. n.)

Przypiski.

2) Na złożeniu wytarte i nieczytelne.
3) Miasteczko 2 mile powyż Tarnopola nad Seredem leżace, przechowuje w kościele farnym wiele pamiątek narodowych.
4) Czyli piwowarni.
5) Także z niemieckiego mielcuchem, a z czeskiego gwozdownią, ozdownią i ożnicą zwanéj.
6) Teraz Hłuboczek zwanéj a powyżéj Tarnopola po lewéj stronie Seredu nad potokiem tegoż nazwiska leżącej.

Wzrost i teraźniejsza objętość państwa rosyjskiego.

Arseniew, jeden z najnowszych statystyków rosyjskich unosząc się patryotycznemi uczuciami, twierdzi w świeżo wydanem swem dziele, że wszelki opór przeciw państwu Cara rosyjskiego jest niepodobny, że żaden naród, żaden władzca nie śmiałby porwać się na to olbrzymie państwo, obejmujące 28mą część całéj kuli ziemskiej a 9tą znanego lądu, i 15tą całéj ludności na świecie. Nie zatrzymując się wszakże nad tem twierdzeniem Arseniewa, przytoczymy data historyczne wzrostu Rosyi, która przed 400 niespełna jeszcze laty, musiała ulegać Tatarom, rozciągającym panowanie swe aż do miasta Torszok, leżącego w zachodnio-północnéj stronie od Moskwy, między Twerem a Nowogrodem.

Jak wiadomo opanował Ruryk dawniejszą Rosyę r. 862. Państwo jego wynosić mogło r. 879 do 8.000 mil kwadratowych. Odtąd aż do połowy 11 stulecia rozszerzyło się znacznie, i obejmowało wszystkie krainy pomiędzy rzeką Narwią a Kawą, od murmańskiego czyli białego morza i północnéj Dźwiny aż do Kubanu — starożytnego Hypanis —, tak, że objętość ówczesnych posiadłości rosyjskich wynosić mogła około 25.000 mil kw. Od 1054 do 1462, w przeciągu przeszło lat 400 wyzwoliły się nietylko z pod zwierzchnictwa ros. wielkich książąt wszystkie zachodnie księstwa rosyjskie, tudzież rzeczpospolita Nowogrodzka i Psków, lecz nadto opanowały wszelką ziemię północną. W téj epoce widzimy Nowogrodzian na Nowéj-Ziemi i za sprawami handlowemi w zachodnim Sybirze, zkąd przyszło w dalszym czasie do krwawych walk z Ugrami w Uralu i do kilkakrotnego zburzenia Ustiugu, głównego miejsca republikańskiego związku niektórych miast. W połowie 15 stulecia składało się państwo w. księcia moskiewskiego z następujących ziem:

z Moskwy	589	mil kw.	z Penzy	690	mil kw.
„ Włodzimirza . .	862	„ „	„ Jednéj części Kaługi	400	„ „
„ Niżnego-Grodu .	876	„ „			
„ Kostromy . . .	1496	„ „	„ Jednej części Wołogodska . .	3.500	„ „
„ Jarosławska . .	659	„ „			
„ Tambowy . . .	1202	„ „	„ Jednéj części Tuli	400	„ „
			w ogólnéj objętości .	10.674	mil kw.

Za Jana III. (Wasilewicza) wcielono do ros. monarchyi ziemie stanowiące dziś następujące gubernie:

Olonec . .	2.783	mil kw.	Część gub. Kaługskiéj	173	mil. kw.
Nowogród .	2.213	„ „	„ „ Kurskiéj .	600	„ „
Archanielsk	11.269	„ „	„ „ Orłowskiéj	600	„ „
Wjatka .	2.500	„ „	„ „ Smoleńskiéj	600	„ „
Twer . .	1.223	„ „	„ „ Czernigowskiéj . .	850	„ „
Mniejsza połowa gubernii Permy . .	3.000	„ „		30.462	mil kw.
Część gub. Wołogodskiéj . .	3.467	„ „	w ogólnéj objętości	41.136	„ „

(D. n.)

Główny Redaktor **M. Szczeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.